

Sygn. akt I ACa 857/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SO del. Rafał Terlecki (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko P. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 23 czerwca 2015 r. sygn. akt IX GC 712/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Rafał Terlecki SSA Dorota Gierczak SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska

Sygn. akt I ACa 857/15

UZASADNIENIE

J. G. wniósł pozew przeciwko P. M. o zasądzenie kwoty 114.720 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Dochodzona pozwem należność stanowi karę umowną naliczoną w związku z przekroczeniem o 8 dni terminu wykonania przez pozwanego prac sanitarnych objętych umową zawartą pomiędzy stronami, stanowiących część prac termomodernizacyjnych w budynku Szkoły Podstawowej w P., do wykonania których powód był zobligowany na podstawie umowy zawartej z Gminą P..

W dniu 20 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku IX Wydział Gospodarczy wydał w sprawie o sygn. akt IX GNc 384/14 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IX GC 712/14 Sąd Okręgowy w Gdańsku IX Wydział Gospodarczy w punkcie I oddalił powództwo. O kosztach postępowania orzeczono w punkcie II wyroku.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia faktyczne.

Gmina P. w ramach ogłoszonego przetargu nieograniczonego na wykonanie zadania pn.: „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w P. – etap II”, w dniu 15 lipca 2013 roku wyłoniła powoda J. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą F.U.H. (...) z siedzibą w G., jako wykonawcę tych prac. W związku z powyższym w dniu 22 lipca 2013 roku Gmina P. zawarła z powodem umowę (...)272.6.2013.WJ, w ramach której powód zobowiązany był do wykonania:

- robót budowlanych obejmujących wykonanie izolacji przeciwwilgociowej, docieplenie ścian i stropów, wymianę stolarki drzwiowej i okiennej oraz przeszkleń z vitrolitu, roboty blacharskie, brukarskie, malarskie i tynkarskie,
- robót instalacji wewnętrznych centralnego ogrzewania w zakresie wymiany grzejników oraz pionów i poziomów istniejących instalacji c.o. w poszczególnych segmentach obiektu, modernizacji kotłowni opalanej miałem węglowym w zakresie węzła cieplnego pracującego w układzie zamkniętym dla instalacji wewnętrznej oraz wymianę pionów instalacji ciepłej wody i cyrkulacji z zastosowaniem regulacji termostatycznej na przewodach cyrkulacji,
- robót instalacji elektrycznych i sterujących w zakresie obejmującym sterowanie elementami centralnego ogrzewania oraz sterowania wentylatorami.

W celu zrealizowania przedmiotu umowy zawartej z Gminą P., powód podjął decyzję o powierzeniu wykonania prac sanitarnych podmiotowi trzeciemu, specjalizującemu się w tego typu pracach. Pozwany miał świadomość krótkiego terminu na wykonanie robót z branży hydraulicznej. Powód przedstawił również pozwanemu projekt budowlany. Przed podpisaniem umowy powód wraz z pracownikami M. W. i Z. B. analizował treść projektu budowlanego celem ustalenia, czy zdążą wykonać roboty w proponowanym terminie. Wobec zapewnień powoda, że zakresem robót nie będą objęte roboty w łączniku pomiędzy szkołą a przedszkolem oraz wymiana instalacji ciepłej wody, zaś instalacja zostanie wykonana z rur ze stali nierdzewnej w systemie zaciskowym zamiast z rur miedzianych uznali, że bez wykonania tych robót, a dodatkowo wykonując instalację w systemie zaciskowym zmieszczą się w terminie wskazywanym przez powoda.

W związku z powyższym, w dniu 1 sierpnia 2013 roku powód zawarł z pozwanym P. M., prowadzącym działalność pod nazwą PHU (...) umowę, której przedmiotem były roboty celem wykonania nowej instalacji centralnego ogrzewania, ciepłej wody, modernizacji węzła c.o., zgodnie z projektem i robotami towarzyszącymi (§ 1 umowy). Termin wykonania prac przez powoda ustalony został pierwotnie na dzień 5 października 2013 roku. Następnie został przez strony zmieniony na dzień 12 października 2013 roku (§ 2 umowy). Przedmiot umowy miał być realizowany przez pozwanego etapami, z materiałów powierzonych przez powoda z obowiązkiem ich rozliczenia po zakończeniu prac (§ 5 umowy).

Wartość zleconych pozwanemu robót wynosiła 130.000 zł netto + VAT. Faktury częściowe wystawione przez pozwanego nie mogły przekroczyć 70% wykonanych i odebranych robót na dzień wystawienia faktury (§ 4 umowy). Podstawą wystawienia każdej z faktur VAT stanowił potwierdzony przez powoda protokół odbioru zakończonych prac (§ 6 ust. 2 umowy). Pozwany zobowiązany był także do zdania placu budowy w stanie niepogorszonym, do segregowania materiałów odpadowych przy realizacji zamówienia i dbania o porządek i czystość na przekazanym placu budowy i jego zabezpieczeniu (§ 11 umowy).

W umowie zawarto również zapis, iż pozwany zapłaci powodowi karę umowną w razie zwłoki w oddaniu w określonym w umowie terminie przedmiotu odbioru w wys. 0,6% wynagrodzenia brutto powoda (należnego mu od inwestora) za każdy dzień zwłoki (§ 12 ust. 1 umowy).

Projekt umowy został przygotowany przez powoda. Przedmiotem negocjacji był jedynie termin zakończenia robót. Pozwany nie posiadał wiedzy o wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za wykonanie robót określonych w umowie łączącej go z Gminą P..

W tym samym dniu powód udzielił pozwanemu upoważnienia do odbioru materiałów potrzebnych do wykonania przedmiotu z firmy (...) w C., w oparciu o przedkładaną przez pozwanego specyfikację.

Powód nie zgłosił pozwanego jako swojego podwykonawcy inwestorowi Gminie P..

Podobne umowy, w zakresie innego rodzaju robót, powód zawarł również z innymi podwykonawcami w tym S. K.. Po wykonaniu przez podwykonawcę S. K. robót, powód niezasadnie wzywał go do uprzątnięcia placu budowy.

Zawierając powyższą umowę powód zapewniał pozwanego, że instalacja c.o. ma zostać wykonana z rur stalowych zaciskanych, pomimo tego, iż zgodnie z projektem miały zostać zastosowane rury miedziane, lecz zabiegi o zmianę wykonania instalacji z rur miedzianych na rury stalowe powód rozpoczął już po zawarciu umowy z pozwanym. Jednakże inwestor Gmina P. nie wyraziła zgody na zaproponowaną przez powoda zmianę wykonania instalacji c.o.

Zgodnie z ustaleniami z powodem, pozwany nie zajmował się demontażem starej instalacji. Robiły to osoby zatrudnione przez powoda. Demontaż starej instalacji (w części przy hali gimnastycznej), rozpoczął się zaraz po przekazaniu powodowi placu budowy –jeszcze przed rozpoczęciem robót przez pozwanego.

We wrześniu 2013 roku, na spotkaniu w Urzędzie Gminy P. powód zapewniał, że cała instalacja została zdemontowana.

W trakcie wykonywania przez pozwanego przedmiotu umowy, pozwany w dniu 26 sierpnia 2013 roku wystawił fakturę VAT nr (...) r. na kwotę 36.900 zł oraz w dniu 27 września 2013 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 36.900 zł. Należności określone w fakturach zostały uregulowane przez powoda odpowiednio w dniach 28 sierpnia 2013 roku oraz 30 września 2013 roku.

Natomiast po wykonaniu przez pozwanego przedmiotu umowy, pozwany wystawił dwie kolejne faktury VAT, tj. w dniu 25 października 2013 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.690 zł oraz w dniu 29 października 2013 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 25.215 zł, których należności zostały odpowiednio uregulowane przez powoda jeszcze przed terminem płatności, tj. odpowiednio w dniu 28 października 2013 roku oraz 30 października 2013 roku.

Pozwany roboty zakończył w dniu 12 października 2013 roku, tj. zgodnie z postanowieniem łączącej strony umowy. Uprzątnął plac budowy w zakresie wykonywanych przez siebie robót.

Natomiast wykonane przez powoda roboty, w tym roboty wykonane przez pozwanego, zostały odebrane bez uwag przez Gminę P. w dniu 12 listopada 2013 roku.

W trakcie wykonywania przez powoda przedmiotu łączącej umowy z Gminą P., pojawiły się wątpliwości dotyczące przedmiotu łączącej powoda z Gminą P. umowy, zakresu prac niezbędnych do wykonania, w tym zakresie branży hydraulicznej. W konsekwencji powyższego powód wykonał szereg prac, które nie były objęte łączącą umową i projektem.

W związku z odebraniem przez Gminę P. wykonanych przez powoda prac, pozwany w dniu 20 listopada 2013 roku wystawił powodowi fakturę końcową VAT nr 5/11/2013 na kwotę 42.927 zł, przesyłając ją w tym samym dniu powodowi. Faktura ta, odebrana została przez powoda w dniu 5 grudnia 2013 r. – po podwójnym awizowaniu.

Wobec nieotrzymania przez pozwanego należności wynikającej z w/w faktury VAT, pismem z dnia 28 listopada 2013 roku pozwany zawiadomił Gminę P., iż był podwykonawcą powoda i nie otrzymał od niego należnego wynagrodzenia w wysokości 42.927 zł.

Następnie Gmina P. pismem z dnia 29 listopada 2013 roku zwróciła się do powoda o wyjaśnienie sytuacji związanej z zaległościami powoda wobec pozwanego, wstrzymując się z wypłaceniem powodowi części jego należności do czasu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Ustosunkowując się do powyższego pisma, w piśmie z dnia 2 grudnia 2013 roku powód wskazał, że pozwany nie wykonał całości przedmiotu umowy łączącej z powodem, a mianowicie nie wykonał demontażu starej instalacji c.o., zabudowy, zamurowania, naprawy wykładzin, osłony na grzejniki oraz że nie rozliczył się z powierzonych materiałów. Zatem otrzymane przez pozwanego wynagrodzenie znacznie przewyższało wartość wykonanych przez niego prac.

Powód otrzymaną fakturę końcową VAT nr 5/11/2013 zwrócił pozwanemu wraz z pismem z dnia 9 grudnia 2013 roku, uznając jako bezpodstawnie wystawioną wobec nie wykonania przez pozwanego całości przedmiotu umowy.

Po miesiącu od dokonania przez Gminę P. odbioru robót wykonanych przez powoda, w dniu 16 grudnia 2013 roku Gmina P. dokonała przeglądu funkcjonowania instalacji c.o. i CW.Ł stwierdzając brak wykonania prac wskazanych w dokumentacji projektowej dotyczących wymiany wewnętrznej instalacji wody ciepłej i cyrkulacyjnej w poziomie piwnic budynków oraz brak wymiany instalacji centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami w ilości 8 szt. w obiekcie Ł. nr 2 (pomiędzy szkołą i przedszkolem). Dokonano jedynie pomalowania dotychczasowych kaloryferów i łączącej je instalacji. W tym samym dniu Gmina P. wystosowała do powoda wezwanie do usunięcia tych usterek wyznaczając termin do dnia 27 grudnia 2013 roku.

Kolejnymi pismami z dnia 19 grudnia 2013 roku i 27 grudnia 2013 roku Gmina P. wzywała powoda do usunięcia usterek w zakreślonym przez nią terminie, z zagrożeniem powierzenia wykonania tych prac podmiotowi trzeciemu.

W odpowiedzi na powyższe wezwania powód, w piśmie z dnia 9 stycznia 2014 roku stwierdził, iż po pierwsze nie brał udział w przeglądzie w dniu 16 grudnia 2013 roku, jak również nie otrzymał pisma z tego samego dnia wzywającego do usunięcia usterek. Niezależnie od powyższego powód stwierdził, iż wskazywane przez Gminę P. wady w istocie są niewykonanymi przez pozwanego robotami.

W kolejnym piśmie z dnia 18 stycznia 2014 roku, skierowanym do Gminy P., powód wyraził sprzeciw wobec zlecenia wykonania prac zastępczych podmiotowi trzeciemu, wskazując, że pismo wzywające do usunięcia wad odebrał po zakreślonym w tym piśmie terminie na ich usunięcie. Powód zadeklarował swoją gotowość do usunięcia tych wad.

W odpowiedzi na powyższe pisma, Gmina P. stwierdziła, iż powód wezwany został do usunięcia wad przed zakreślonym terminem na ich usunięcie, tj. w dniu 20 grudnia 2013 roku.

Gmina P. zleciła wykonanie zastępcze usunięcie usterek stwierdzonych w dniu 16 grudnia 2013 roku w trakcie przeglądu funkcjonowania instalacji c.o. i c.u.w. pozwanemu, zawierając z nim w dniu 2 stycznia 2014 roku umowę (...).272.1.2014.MR, której przedmiotem było wykonanie prac dotyczących wymiany instalacji centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami w ilości 8 sztuk w obiekcie łączącym szkołę z przedszkolem opisanym jako „Łącznik nr 2” oraz wymianie wewnętrznej instalacji wody ciepłej i cyrkulacji z zastosowaniem regulacji termostatycznej na przewodach cyrkulacyjnych, w poziomie budynków objętych robotami mającymi na celu termomodernizację zespołu budynków stanowiących obiekt Szkoły Podstawowej w P..

Wszystkie wykonane przez pozwanego prace zostały przez Gminę P. odebrane bez zastrzeżeń.

Wobec nieusunięcia przez powoda usterek, Gmina P. obciążyła powoda karą umowną w wysokości 57.360 zł za okres od dnia 16 grudnia 2013 roku do dnia 27 grudnia 2013 roku wystawiając z tego tytułu w dniu 10 stycznia 2014 roku notę księgową nr (...).272.6.2013.WJ/1 i wzywając powoda do zapłaty kwoty z niej wynikającej w terminie 14 dni.

Powód stwierdził brak podstaw do obciążenia go karą umowną, bowiem wszystkie wynikające obowiązki z łączącej umowy zostały przez niego wykonane, potwierdzenie czego stanowi bezusterkowy odbiór wykonanych prac, którą to argumentację przedstawił Gminie P. w piśmie z dnia 3 lutego 2014 roku. W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 12 lutego 2014 roku, Gmina P. wyszczególniła zakres prac niewykonanych przez powoda i zarzuciła powodowi brak reakcji na wezwanie do usunięcia wad, co stanowiło wystarczającą podstawę do obciążenia powoda karą umowną.

Pismem z dnia 24 stycznia 2014 roku powód wezwał pozwanego do natychmiastowego wykonania umowy zgodnie z jej postanowieniami oraz do rozliczenia się z pobranych materiałów w terminie do dnia 31 stycznia 2014 roku, zaś w wypadku nieprzedstawienia stosownego rozliczenia potwierdzającego ich zwrot lub wykorzystanie, do zapłaty kwoty 443.220 zł oraz do zapłaty kwoty 38.745 zł do dnia 5 lutego 2014 r., stanowiących wypłacone wynagrodzenie przewyższające zakres i wartość faktycznie wykonanych prac.

Jednocześnie powód obciążył pozwanego karą umowną w kwocie 100.737 zł stanowiącą równowartość 63% wynagrodzenia za całość zleconych prac brutto, wzywając do zapłaty do dnia 5 lutego 2014 roku.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 5 lutego 2014 roku, pozwany zakwestionował żądania powoda stwierdzając, iż wszelkie prace zostały przez niego wykonane w całości, czego potwierdzenie stanowią odbiory dokonane przez kierownika budowy i wpisy w Dzienniku Budowy, jak również to, że wszystkie pobrane przez niego materiały zostały zużyte.

W dniu 25 marca 2014 roku dokonany został przegląd gwarancyjny obiektu Szkoły Podstawowej w P., z którego sporządzony został protokół gwarancyjny. W trakcie przeglądu stwierdzone zostały usterki wyszczególnione w punktach od 1 do 12 protokołu. Następnego dnia powód wezwał pozwanego do usunięcia usterek wyszczególnionych w punktach 2, 4 i 5 ww. protokołu, tj. uprzątnięcia gruzu pozostawionego w piwnicy, poprawienia zamocowania listew przypodłogowych oraz wykonania zamknięć – zabudowania otworów w ścianach – w terminie do dnia 18 kwietnia 2014 roku, z zagrożeniem naliczenia „odsetek karnych” zgodnie z umową.

Pozwany usunął w zakreślonym przez powoda terminie w zakresie punktu 5 protokołu. Natomiast w piśmie z dnia 15 kwietnia 2014 roku skierowanym do powoda pozwany wyjaśnił odnośnie usterek wymienionych w pkt 2 i 4 protokołu nie jest ich adresatem, gdyż nie był został zobowiązany do wykonania listew przypodłogowych, zaś gruz w piwnicy został pozostawiony przez ekipę montującą okna.

W dniu 25 czerwca 2014 roku pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych dnia 1 sierpnia 2013 roku zawartych w § 12 ust. 1, 2 i 3 umowy łączącej go z powodem, bowiem w chwili podpisywania umowy nie znał wysokości wynagrodzenia od Inwestora dla powoda i nie wiedział, iż wynosi ono 2.390.000 zł. Wskazał, że działał w mylnym przekonaniu, że wynagrodzenie to wysokością jest zbliżone do wynagrodzenia wynikającego z zawartej pomiędzy stronami umowy a świadczenie to zostało złożone pod wpływem błędu wywołanego przez powoda.

Pismem z dnia 16 września 2014 roku Gmina P. poinformowała powoda, iż uprzednio zatrzymane przez nią środki finansowe w wysokości 42.927 zł, w związku z brakiem złożenia dowodu uiszczenia zależności na rzecz podwykonawcy, zostały przeznaczone na uzupełnienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy w okresie rękojmi za wady.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron. Ponadto Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz pozwanego, którym Sąd ten dał wiarę, z wyjątkiem części zeznań powoda oraz świadków S. G. i M. K. (1), w której wskazywali oni, iż umowa łącząca strony obejmowała wykonanie przez pozwanego całości instalacji centralnego ogrzewania wraz z robotami towarzyszącymi oraz instalacji ciepłej wody, bowiem zeznania w tym zakresie są całkowicie sprzeczne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, co zostało wyjaśnione przez Sąd Okręgowy w dalszej części uzasadnienia. Sąd I instancji nie dał również wiary zeznaniom świadka S. G., iż pozwany nie uprzątnął placu budowy w zakresie wykonanych przez siebie

robót oraz zeznaniom powoda, że osoby dokonujące demontażu starej instalacji c.o. pracowały pod kierownictwem pozwanego i zostały jedynie oddelegowane przez powoda.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa Sąd Okręgowy wskazał, iż istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy zakresem umowy łączącej strony objęta była wymiana instalacji ogrzewania w łączniku pomiędzy szkołą a przedszkolem wraz z ośmioma grzejnikami, jak również instalacja wewnętrzna ciepłej wody.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dowodów z zeznań świadków (z wyjątkiem zeznań S. G. i M. K. (2)), mając nadto na uwadze sekwencję zdarzeń, jaka miała miejsce po zawarciu przez strony umowy, w oparciu o art. 60 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. Sąd I instancji uznał, iż zakresem zawartej pomiędzy stronami umowy nie były objęte roboty w łączniku oraz instalacja ciepłej wody.

Sąd Okręgowy zważył, iż z zeznań świadka M. W. wynika, iż od samego początku pozwany informował go, że zakresem robót nie będą objęte roboty w łączniku oraz wymiana instalacji ciepłej wody. Miało to miejsce nawet przed podpisaniem umowy, kiedy świadek ten wspólnie z pozwanym analizował treść projektu budowlanego celem ustalenia, czy zdążą wykonać roboty w proponowanym terminie. Uznali, że bez wykonania tych robót, a dodatkowo wykonując instalację w systemie zaciskowym z rur ze stali nierdzewnej zmieszczą się w terminie. Sąd I instancji podkreślił, iż za nielogiczne i absurdalne należałoby uznać w takim przypadku twierdzenie, że pozwany od samego początku zamierzał nie wykonać tych robót i zataić ten fakt przed powodem, a w konsekwencji przed komisją odbiorową. Sąd Okręgowy uznał, iż przekonanie pozwanego w tym zakresie brało się z tego, co wynika z jego zeznań, że w istocie nie było jednoznaczne, czy łącznik ten stanowił część szkoły, bowiem łączył ją z przedszkolem a jednocześnie z łącznika korzystały przedszkolaki jedząc tam posiłki. Również z zeznań świadka – wójta Gminy P. H. B. wynika, że pozwany poinformował ją, że od początku w zakresie jego robót nie była wymiana elementów instalacji w łączniku. Sąd I instancji zauważył, iż dodatkowo potwierdzają to również zeznania świadka Z. B., który zeznał, że od początku do obowiązków pozwanego należało wykonanie robót na terenie szkoły, nie zaś łącznika. Nadto świadek ten potwierdził, że słyszał rozmowę powoda z pozwanym, w czasie której powód zapewniał, że tych robót pozwany nie ma ich wykonywać i że będą wykonywane inaczej niż w projekcie.

Sąd I instancji zaznaczył, iż z zeznań świadków Z. B. jak i M. W. wynika, że pracownicy pozwanego nie zajmowali się demontażem starej instalacji. Robili to pracownicy powoda. W ten sposób zatem wskazywali w sposób pośredni zakres prac, które powinien wykonać pozwany, tj. ułożyć instalację w miejsce zdemontowanej. Przy czym demontaż rozpoczął się jeszcze przed rozpoczęciem robót przez pozwanego (część instalacji przy hali gimnastycznej), co dodatkowo przemawia za uznaniem, że wykonywali to pracownicy pracujący na zlecenie powoda i takie były ustalenia stron. W tym kontekście należy wskazać, że jedynie z zeznań powoda wynika, że oddelegował cztery osoby do pomocy pozwanemu. Nawet z zeznań świadka S. G., syna powoda, jednoznacznie wynika, że pozwany nie wykonywał demontażu starej instalacji i to powód szukał pracowników do tej roboty, a ustalenia były takie, że instalację zdemontuje powód. Twierdzenia te potwierdzają również zeznania świadka M. K. (1), który zeznał, że demontaż instalacji rozpoczął się zaraz po przekazaniu powodowi placu budowy w czasie, gdy jeszcze nie było tam pozwanego. W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał zeznania powoda w tym zakresie za odosobnione i niewiarygodne.

Sąd I instancji miał również na uwadze, iż z zeznań świadka A. G., zastępcy wójta Gminy P., wynika że we wrześniu 2013 roku na spotkaniu w Urzędzie Gminy powód zapewniał, że cała instalacja została zdemontowana, co dodatkowo przemawia za uznaniem, że był zainteresowany ww. kwestią i niewątpliwie podjąłby stosowne kroki w stosunku do pozwanego, gdyby ten nie zdemontował instalacji, którą miał następnie wykonać w sytuacji, gdyby leżało to w zakresie jego obowiązków umownych.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że z zeznań świadka S. G. wynika, że co prawda pozwany miał zdemontować starą instalację, lecz nie pamięta czy też w łączniku. Wskazano, że świadek M. K. (1) zeznając w zakresie ustaleń pomiędzy stronami co do wymiany instalacji w łączniku zasłaniał się niepamięcią, podobnie jak w kwestii ustaleń, kto miał wykonać demontaż starej instalacji. Sąd Okręgowy wskazał nadto, iż z zeznań tego świadka wynika również, że na budowie był co najmniej raz w tygodniu, a zatem za nieprawdopodobne w tym kontekście należy uznać twierdzenie,

że kierownik budowy i robót ze strony powoda, do którego obowiązków należało przecież kierowanie całością robót, mógł nie zauważyć niewykonania części elementów instalacji w sytuacji, gdyby oczywistym było, że ma to uczynić pozwany. Nadto Sąd I instancji za niewiarygodne uznał zeznania tego świadka, z racji sprawowanej funkcji, odnośnie braku wiedzy, który podmiot dokonał malowania starej instalacji w łączniku wraz z grzejnikami.

Sąd Okręgowy zważył, iż z zeznań samego powoda wynika, że na budowie był raz w tygodniu oraz że trudno jest pomylić grzejniki stare – żeliwne z nowymi – panelowymi, które miały zostać zamontowane. W tym kontekście Sąd I instancji nie uznał za wiarygodne stanowisko powoda, że nie posiadał wiedzy, że pozwany nie wymienił tych grzejników w łączniku.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe ustalenia potwierdza pośrednio treść pisma powoda z dnia 2 grudnia 2013 roku skierowanego do Gminy P., w którym powód podnosił szereg zarzutów w odniesieniu do zakresu robót jakie pozwany miał wykonać na podstawie łączącej go z nim umowy, jednakże nie zarzucił, że pozwany nie wykonał instalacji w łączniku pomiędzy szkołą a przedszkolem oraz instalacji ciepłej wody.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd I instancji skonstatował, że roboty w łączniku oraz roboty związane z instalacją ciepłej wody nie były objęte zakresem umowy zawartej pomiędzy stronami. W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany nie popadł w zwłokę w wykonaniu zakresu umownego robót, wobec czego roszczenie powoda o zapłatę kary umownej z tego tytułu uznał za nieuzasadnione, co skutkowało oddaleniem powództwa.

W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał również – w świetle art. 6 k.c. – iż pozwany nie dokonał uprzątnięcia placu budowy po wykonaniu przez siebie robót. Wskazano, iż twierdzenia powoda w tym zakresie potwierdzają jedynie zeznania świadka S. G., którym Sąd nie dał wiary w tej części. Sąd I instancji wskazał, że do zeznań tego świadka, jako syna powoda, podszedł z dużą ostrożnością, które ponadto w innym zakresie uznał za niewiarygodne. Sąd I instancji podkreślił również, iż wykonanie prac porządkowych przez powoda potwierdzają zeznania świadka Z. B.. Wskazano także, iż z zeznań świadka S. K. – innego podwykonawcy powoda – wynika, że również do niego powód niezasadnie zwracał się o dokonanie prac porządkowych, co dodatkowo pozwala na przyjęcie, że zarzut skierowany do pozwanego w tym zakresie jest niezasadny.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż pozwany oświadczeniem z dnia 25 czerwca 2014 roku skutecznie – w świetle brzmienia art. 84 k.c. – uchylił się od skutków oświadczenia woli zawartego w § 12 ust. 1, 2 i 3 umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód w świetle art. 6 k.c. nie wykazał, aby zawierając umowę z powodem, pozwany znał wysokość wynagrodzenia należnego powodowi od inwestora, a tym samym, aby świadomie zgodził się na ustalenie kary umownej w wysokości wielokrotności przysługującego mu wynagrodzenia, poprzez ustalenie podstawy jej wymiaru na poziomie wynagrodzenia należnego powodowi od Gminy P.. Sąd I instancji uznał, że pozwany działał pod wpływem braku wyobrażenia o wysokości należnego powodowi wynagrodzenia. Sąd Okręgowy wskazał, iż gdyby powód nie działał pod wpływem błędu i ocenił sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści.

Uznając, iż oświadczenie woli zostało złożone zgodnie z treścią art. 88 § 1 k.c. w terminie określonym w § 2 tego artykułu, Sąd Okręgowy uznał, iż oświadczenia woli pozwanego w tym zakresie należy uznać za nieważne w świetle art. 82 k.c.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia Sąd I instancji uznał podnoszone przez powoda zarzuty co do nierozliczenia się przez pozwanego z pobranych materiałów, bowiem z tego tytułu powód nie podnosił wobec pozwanego w niniejszej sprawie żadnych roszczeń.

Wobec uznania przez Sąd I instancji, że pozwany nie popadł w zwłokę w wykonaniu umownego zakresu robót jak również, iż postanowienia dotyczące zasad ustalenia wysokości kary umownej są nieważne, za bezprzedmiotowe uznano rozważania w zakresie pozostałych zarzutów pozwanego, tj. nieważności kary umownej ze względu na nieokreślenie w umowie wysokości tejże kary oraz ze względu na jej sprzeczność z ustawą, tj. z art. 353¹ k.c. i zasadą

swobody umów, nadużycia przez powoda prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) i uczynienie przez powoda z prawa (roszczenia) o zapłatę kary umownej użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą lojalności i przyzwoitości kupieckiej, zasadą uczciwości obrotu, konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej, niewłaściwej podstawy umownej dochodzonej kary umownej, rażącego wygórowania kary umownej z równoczesnym żądaniem zmniejszenia kary umownej, wykonania zobowiązania w znacznej części z równoczesnym żądaniem zmniejszenia kary umownej jak również skuteczności złożonego na rozprawie w dniu 3 lutego 2015 roku przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności w kwocie 42.927 zł.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy w punkcie I sentencji wyroku oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 2. 1 i § 3. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (Dz.U.02.163.1349).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i zarzucił:

1. nieprawidłowe zastosowanie przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 648 i 649 k.c., a w konsekwencji powyższego przyjęcie, iż pozwany miał wykonać jedynie część prac objętych jego branżą, nie zaś całość prac określonych w umowie łączącej strony rodzajowo oraz opisanych w treści załączonej dokumentacji technicznej,
2. nieprawidłową ocenę okoliczności faktycznych sprawy i w konsekwencji przyjęcie, poprzez poczynienie ustaleń faktycznych w sposób spreczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz wiedzy, iż pozwany uchylił się od skutków oświadczenia woli przez co uznano za nieskuteczne obciążenie go karami umownymi oraz oddalono żądanie pozwu,
3. obrazę przepisów art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., określające rozkład ciężaru dowodu poprzez uznanie, iż to na powodzie spoczywa obowiązek dowiedzenia, iż pozwany nie rozliczył się z pobranych materiałów oraz uprzątnął plac budowy, w sytuacji w której winno się zastosować przepisy art. 231 k.p.c. oraz domniemać fakty w oparciu o inne ustalone okoliczności, jak też i to, że to powód powinien wykazać, że pozwany miał świadomość podstawy wyliczenia wysokości kary umownej,
4. obrazę przepisu art. 84 § 1 k.c., poprzez uznanie, iż błędem stanowiącym podstawę uchylecia się od skutków oświadczenia woli może być błąd niewywołany przez drugą stronę i nadto błąd co do okoliczności, którą pozwany mógł i z uwagi na obowiązek troski o własne interesy powinien znać.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz o uwzględnienie w całości powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w I instancji według norm przepisanych. Nadto powód wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i czyni je podstawą swego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż pomimo występujących błędów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odpowiada on prawu. Nie ulega bowiem wątpliwości Sądowi Apelacyjnemu, iż po usunięciu błędów zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji (o których będzie mowa w dalszej części uzasadnienia), jego sentencja nie uległaby zmianie (por.

Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07). Powyższe przesądza o bezzasadności apelacji i skutkuje jej oddaleniem.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu powoda sformułowanego w punkcie 3., tj. zarzutu obrazy przepisów art. 6 k.c. i 232 k.p.c. określających rozkład ciężaru dowodu oraz art. 231 k.p.c. Odnosnie zarzutu naruszenia przepisów art. 6 k.c. i 232 k.p.c. wskazać należy, iż z art. 232 zd. 1 k.p.c. i art. 6 k.c. nie wynikają bezpośrednio żadne obowiązki Sądu, albowiem są to przepisy adresowane do stron, nakładające na nie powinność wykazania okoliczności faktycznych, z których wywodzą skutki prawne. Naruszenie tych przepisów przez Sąd może polegać, co najwyżej, na wadliwej ocenie rozkładu ciężaru dowodu w procesie i obciążeniu konsekwencjami niewykazania pewnych faktów nie tej strony, która powinna je wykazać (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 30 stycznia 2015 roku, III CSK 132/14). W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji zasadnie uznał, iż to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, iż pozwany nie dokonał uprzątnięcia placu budowy po wykonaniu zleconych mu robót. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku wskazał, iż twierdzenia powoda w omawianym zakresie potwierdzają jedynie zeznania świadka S. G., tj. syna powoda, których Sąd – m.in. ze względu na bliskie pokrewieństwo ww. osób – nie uznał za wiarygodne. Z kolei wykonanie prac porządkowych przez pozwanego zostało potwierdzone zeznaniami świadka Z. B.. Z zeznań świadka S. K. wynika nadto, iż powód również od tego podwykonawcy niezasadnie żądał wykonania prac porządkowych. Podkreślenia wymaga, iż powód nie kwestionował prawidłowości oceny powyższych dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I Wydział Cywilny z dnia 28 sierpnia 2014 roku, I ACa 286/14). Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Podkreślenia wymaga również, iż tak zwane fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady – pozwany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 roku, II CKN 1409/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 roku, III CK 41/04). Treść artykułu 6 k.c. określa zatem reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa zatem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 roku, I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76).

W świetle powyższego, nie ulega wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż to obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.), nawet w sytuacji, gdy podnoszona okoliczność stanowi tzw. fakt negatywny. Co do zasady wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć bowiem oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 listopada 2014 r., I ACa 677/14, LEX nr 1621085). Powód tymczasem nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów w

celu wykazania podnoszonej przez siebie okoliczności niedokonania uprzątnięcia placu budowy przez pozwanego w zastrzeżonym umową terminie wykonania robót. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, iż zeznania syna powoda – S. G. – w świetle innych środków dowodowych wyszczególnionych przez Sąd I instancji nie mogą stanowić wystarczającego dowodu na ww. okoliczność. Należy mieć także na uwadze, iż pozwany konsekwentnie przed wszczęciem procesu wskazywał, iż gruz w części piwnicznej został pozostawiony przez ekipę zajmującą się montażem okien, o czym świadczą m.in. pozostałości pianki montażowej (vide: pismo pozwanego z dnia 15 kwietnia 2014 r. k. 106). Znamienne jest również okoliczność, iż powód zaczął formułować zarzuty odnośnie nieuprzątnięcia przez pozwanego placu budowy dopiero po upływie kilku miesięcy od zakończenia wykonywania przez pozwanego zleconych robót. Co więcej, powód dokonał odbioru wykonanych przez pozwanego robót bez zastrzeżeń.

W konsekwencji powyższych rozważań, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie znajduje również uzasadnienia sformułowany przez powoda zarzut niezastosowania art. 231 k.p.c. i w konsekwencji zaniechanie domniemania powoływanych przez powoda faktów w oparciu o inne ustalone okoliczności. Zgodnie z treścią art. 231 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Sąd Okręgowy nie dopuścił się jednak naruszenia cytowanego przepisu. Podkreślenia wymaga, iż przepis art. 231 k.p.c. nie miał zastosowania w niniejszej sprawie. Jak wskazuje się w judykaturze możliwość zastosowania przez sąd domniemania faktycznego przewidzianego w art. 231 k.p.c. nie może być interpretowana jako złagodzenie – wynikającego z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. – obowiązku dowodzenia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Zastosowanie domniemania faktycznego powinno mieć miejsce w postępowaniu sądowym wówczas, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dowodowe dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 roku, I CSK 11/10, LEX nr 737365, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 roku, IV CKN 718/00, LEX nr 54362, wyrok Sądu Najwyższego z dnia

11 grudnia 2007 roku, I PK 157/07, OSNP 2009, nr 3-4, poz. 33, wyrok

Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 września 2012 roku, I ACa 145/12, LEX nr 123876). Orzeczenie sądu może być oparte na domniemaniu faktycznym (art. 231 k.p.c.) tylko wówczas, gdy domniemanie to stanowi wniosek logicznie wynikający z prawidłowo ustalonych faktów stanowiących jego przesłanki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1998 roku, II UKN 465/97, OSNP 1999 nr 1, poz. 24). W rozpoznawanej sprawie, przesłanka braku bezpośrednich dowodów lub znacznych utrudnień dowodowych w celu wykazania, iż pozwany nie dokonał uprzątnięcia placu budowy w zastrzeżonym umową terminie wykonania robót nie została spełniona. W ocenie Sądu Apelacyjnego powód miał możliwość powołania dowodów w celu wykazania tej okoliczności, czego jednakże zaniechał. Nie ulega wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż zwolnienie powoda z dowodzenia zasadności twierdzenia, z którego wywodzi on skutki prawne godziłoby w niekwestionowaną regułę, iż to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających dochodzone roszczenie. Sąd Okręgowy wywiódł zatem trafną konkluzję, iż powód – wbrew spoczywającemu nań obowiązkowi – nie udowodnił, że pozwany nie dokonał uprzątnięcia placu budowy.

P. Sąd Apelacyjny uznał za chybione sformułowane w ramach punktu 3. zarzuty powoda w przedmiocie obrazy przez Sąd I instancji przepisów art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, iż strona pozwana nie rozliczyła się z pobranych materiałów oraz art. 231 k.p.c. poprzez zaniechanie domniemania wywodzonych przez powoda okoliczności w oparciu o inne ustalone fakty w tym zakresie. Przedmiotowe zarzuty powoda nie mogą się ostać, albowiem wbrew twierdzeniom powoda powyższe konkluzje nie zostały zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu I instancji. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku (k. 364) wskazał, iż podnoszone przez powoda zarzuty co do nierozliczenia się przez pozwanego z pobranych materiałów nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem powód z tego tytułu nie podnosił wobec pozwanego w niniejszej sprawie żadnych roszczeń. Przedmiot powództwa stanowiło bowiem żądanie zapłaty kwoty odpowiadającej karze umownej, którą powód obciążył pozwanego w związku z opóźnieniem w wykonaniu przez pozwanego robót objętych umową. W konsekwencji, Sąd I instancji zaniechał dalszych rozważań dotyczących ww. kwestii. W świetle powyższych trafnych spostrzeżeń poczynionych przez Sąd Okręgowy, ww. zarzuty powoda są niezrozumiałe i w żaden sposób nie mogą podważać zasadności wydanego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutów powoda koncentrujących się wokół nieprawidłowej oceny stanu błędu po stronie pozwanej skutkującej uznaniem, iż pozwany skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia woli (zarzuty sformułowane w punktach 2, 3 in fine oraz 4 petitum apelacji), wskazać należy, iż nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, iż zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że pozwany oświadczeniem z dnia 25 czerwca 2014 roku skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia woli zawartego w § 12 ust. 1, 2 i 3 umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku.

Zgodnie z treścią art. 84 § 1 k.c. można uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej. Ponadto jeżeli oświadczenie woli zostało złożone drugiej stronie, warunkiem uchylenia się od jego skutków jest nie tylko to, aby błąd dotyczył treści czynności prawnej i był istotny, ale także to, iż druga strona musi co najmniej z łatwością błąd zauważyć. Przepis art. 84 k.c. zakłada zatem istnienie po stronie składającego oświadczenie woli mylnego wyobrażenia o treści tego oświadczenia lub o takich okolicznościach, jak na przykład fakty, do których odnosi się to oświadczenie, normy prawne, mające zastosowanie do dokonywanej czynności prawnej, albo skutki prawne dokonywanej czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2000 roku, III CKN 963/98).

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności, na które powołał się pozwany nie świadczą o istnieniu po jego stronie w chwili zawierania umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku błędu co do jakiegokolwiek okoliczności związanej z treścią ww. umowy. Nie może stanowić przesłanki uzasadniającej uznanie, iż pozwany w sposób skuteczny uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli, powoływana przez pozwanego okoliczność, iż w chwili zawarcia umowy nie znał on wysokości wynagrodzenia należnego powodowi od inwestora, która to wysokość implikowała z kolei wysokość kary umownej przewidzianej w § 12 umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku zawartej pomiędzy stronami. Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwany będący profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, decydując się na zawarcie umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku, winien liczyć się z ryzykiem towarzyszącym zawartym w umowie postanowieniom. Pozwany jako przedsiębiorca jest podmiotem, od którego należy wymagać należytej staranności, ocenianej zgodnie z regułą ukształtowaną w art. 355 § 2 k.c. Jak wskazuje się w doktrynie, prowadzenie przez dany podmiot działalności profesjonalnej winno uzasadniać zwiększone oczekiwania otoczenia co do jego umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Te zwiększone oczekiwania każe ustawa mieć na względzie i z nich budować wzorzec należytej staranności dla przedsiębiorcy. Będzie to zatem wzorzec surowszy niż odnoszący się do osób wykonujących podobne zobowiązania poza zakresem działalności gospodarczej lub zawodowej (tak P. Machnikowski [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks Cywilny. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2016). W wyroku z dnia 17 sierpnia 1993 roku, III CRN 77/93, Sąd Najwyższy stwierdził, że należyta staranność dłużnika, określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, obejmuje także znajomość obowiązującego prawa oraz następstw z niego wynikających w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. Skoro zatem – jak twierdzi pozwany – warunki umowy i konsekwencje wynikające z jej zawarcia nie były dla niego jasne, mając na uwadze obowiązek należytej staranności w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – przed jej zawarciem winien on dążyć do uzyskania informacji odnośnie wysokości wynagrodzenia należnego powodowi od inwestora – Gminy P., która to wysokość miała wpływ na wymiar kary umownej zastrzeżonej w umowie. Pozwany nie wykazał przy tym w toku postępowania przed Sądem I instancji, iż dążył do uzyskania ww. informacji, a jej powzięcie z jakichkolwiek względów nie było możliwe bądź powód wprowadził go w błąd co do jego wysokości. Podkreślenia wymaga, iż de facto uzyskanie informacji o wysokości wynagrodzenia należnego powodowi od inwestora – Gminy P. nie mogło być dla pozwanego nadmiernie utrudnione. Stosownie bowiem do treści art. 96 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz. U. nr 19, poz. 177 z późn. zm.), w trakcie prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia zamawiający sporządza pisemny protokół postępowania o udzielenie zamówienia zawierający m.in. ceny wskazane w ofertach oraz wskazanie wybranej oferty lub ofert, przy czym protokół ten jest jawny i podlega udostępnieniu na wniosek.

Nie zasługują przy tym na uwzględnienie twierdzenia pozwanego w zakresie, w jakim wskazuje on, iż w dniu zawarcia umowy nie był mu znany fakt zawarcia przez powoda umowy z Gminą P., której przedmiotem było wykonanie prac termomodernizacyjnych w budynku Szkoły Podstawowej w P.. Jak wynika z niekwestionowanych

przez pozwanego ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, przed zawarciem umowy powód przedstawił pozwanemu projekt wykonawczy, którego treść była przez pozwanego analizowana przed dniem 1 sierpnia 2013 roku, celem ustalenia czy możliwe będzie wykonanie robót w proponowanym przez powoda terminie. Już sama analiza treści strony tytułowej przedłożonego projektu wykonawczego pozwala domniemywać, iż prace sanitarne stanowią jedynie część znacznej inwestycji. Na powyższe wskazuje sformułowanie „tom 2 – instalacje sanitarne”, jak i szeroki sprecyzowany temat zadania, tj. sporządzenie audytu energetycznego dla budynków Szkoły Podstawowej w P.. Strona tytułowa projektu wykonawczego wskazuje nadto dane inwestora. Powinność pozwanego w zakresie powzięcia wiedzy o całościowym zakresie robót wynika nadto z podwyższonej staranności, jaką pozwany winien przejawiać w związku profesjonalnym charakterem prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, o którym była mowa powyżej.

Nie mogą zasługiwać także na wiarę twierdzenia pozwanego, jakoby zawierając umowę z dnia 1 sierpnia 2013 roku działał on w mylnym przekonaniu, że wysokość wynagrodzenia należnego powodowi od inwestora – Gminy P. była zbliżona do wynagrodzenia wynikającego z umowy zawartej pomiędzy stronami. Przyjmując – w świetle powyższych okoliczności – iż pozwany dysponował wiedzą odnośnie rozmiaru planowanego przedsięwzięcia przed zawarciem umowy z powodem, nie mógł on przypuszczać, iż wysokości ww. wynagrodzeń są zbliżone. Przedmiotem umowy zawartej pomiędzy powodem a inwestorem – Gminą P. było bowiem wykonanie całości prac termomodernizacyjnych w budynku Szkoły Podstawowej w P., zaś przedmiotem umowy zawartej pomiędzy stronami było wykonanie jedynie części ww. robót obejmujących prace hydrauliczne. Nie mogło zatem ulegać wątpliwości pozwanego, iż wartość prac zleconych powodowi przez Gminę P. była wielokrotnie wyższa, aniżeli wartość robót określonych w umowie zawartej z powodem. W konsekwencji powyższych rozważań, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uznania, iż zawierając umowę z dnia 1 sierpnia 2013 roku, pozwany działał pod wpływem błędu co do czynności prawnej. Mając na względzie całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz powołane powyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny doszedł nadto do przekonania, iż pozwany nie wykazał również zaktualizowania się przesłanek uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego pośrednio przez powoda. Podnieść należy, że stosownie do treści art. 6 k.c., to na twierdzącym (pозwanym) spoczywał w tym zakresie ciężar udowodnienia faktów, z których wywodził korzystne dla siebie skutki prawne.

W dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutu powoda sformułowanego w punkcie 1. petitum apelacji, tj. zarzutu nieprawidłowego zastosowania przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 648 i 649 k.c., a w konsekwencji powyższego przyjęcie, iż pozwany miał wykonać jedynie część prac objętych jego branżą, nie zaś całość prac określonych w umowie łączącej strony rodzajowo oraz opisanych w treści załączonej dokumentacji technicznej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ww. zarzut powoda nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał wykładni postanowień łączącej strony umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku. Z treści przepisu art. 65 k.c., który w rozważanym zakresie ma podstawowe znaczenie wynika, aby przy ocenie oświadczeń woli uwzględniać okoliczności, w których zostały złożone i tłumaczyć je zgodnie z wymogami określonymi przez zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, a w umowach badać przede wszystkim, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy. W praktyce wyjaśniając znaczenie oświadczenia woli wyrażonego na piśmie wychodzi się od jego sensu wynikającego z reguł językowych, nie pomijając jednak systematyki i konstrukcji aktu umowy. Oprócz kontekstu językowego ważne są – jak wyżej wskazano – także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, na który składają się w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron, ich status, przebieg negocjacji, kontekst faktyczny, w którym sporządzono projekt umowy i w którym umowę zawierano (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38; z dnia 8 lipca 2004 roku, IV CK 582/03). Możliwa jest nadto sytuacja, w której uwzględnienie okoliczności, w których oświadczenie zostało złożone oraz celu umowy czy zamiarów stron doprowadzi do przypisania oświadczeniu woli sensu odbiegającego od znaczenia wynikającego z reguł językowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 1999 roku, II CKN 379/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 10; z dnia 7 grudnia 2000 roku, II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95; z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 129/03, z dnia 25 marca 2004 roku, II CK 116/03, z dnia 18 września 2013 roku, V CSK 436/12).

Zarzut naruszenia przepisu art. 65 k.c. okazał się chybiony, albowiem Sąd I instancji, ustalając treść oświadczeń woli stron umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku kierował się właśnie dyrektywami ustawodawcy wyrażonymi w ww. przepisach, a nie wyłącznie dosłownym brzmieniem postanowień przedmiotowej umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z poczynionych przez Sąd I instancji prawidłowych ustaleń faktycznych wynika, iż zakresem umowy zawartej pomiędzy stronami w dniu 1 sierpnia 2013 roku od początku nie były objęte roboty w obiekcie Ł. nr 2 (pomiędzy szkołą a przedszkolem) oraz prace związane z instalacją ciepłej wody. Po pierwsze, powyższe okoliczności wynikają z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków (z wyjątkiem zeznań S. G. oraz M. K. (2)) oraz z zeznań pozwanego, szczegółowo opisanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego (k. 360-361). Do powyższych konkluzji prowadzi również analiza treści przedłożonych przez strony dowodów z dokumentów odzwierciedlających sekwencję zdarzeń, mających miejsce zarówno w trakcie wykonywania umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku, jak i po zakończeniu wykonywania przez pozwanego zleconych prac. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, iż pozwany zakończył wykonywanie robót w obiekcie w terminie zastrzeżonym w umowie, tj. do dnia 12 października 2013 roku. W dniu 15 października 2013 roku inspektor nadzoru W. S. wpisem w Dzienniku Budowy potwierdził zakończenie robót sanitarnych zgodnie z umową i projektem obiektu. W dniu 12 listopada 2013 roku powód oraz inwestor – Gmina P. sporządzili końcowy protokół odbioru robót wynikających z umowy nr (...)272.6.2013.WJ z dnia 22 lipca 2013 roku, w treści którego zarówno przedstawiciele inwestora, jak i powód potwierdzili wykonanie robót w zakresie robót instalacji wewnętrznych centralnego ogrzewania obejmujących wykonanie wymiany grzejników oraz pionów i poziomów istniejących instalacji c.o. w poszczególnych segmentach obiektu, wykonanie modernizacji kotłowni opalanej miałem węglowym w zakresie węzła cieplnego pracującego w układzie zamkniętym dla instalacji wewnętrznej oraz wymiany poziomów instalacji ciepłej wody i cyrkulacji z zastosowaniem regulacji termostatycznej na przewodach cyrkulacyjnych. Z przesłuchania powoda wynika z kolei, iż w dniu sporządzenia przedmiotowego protokołu miał on świadomość, iż w obiekcie nie zostały wykonane roboty w obrębie Ł. nr 2, jak i prace związane z instalacją ciepłej wody. Pomimo powyższego, powód nie wzywał pozwanego do wykonania całości zleconych robót, co niewątpliwie nastąpiłoby, jeśli intencją powoda byłoby objęcie ww. robót zakresem zleconych pozwanemu prac. Co więcej, już w toku wykonywania robót przez pozwanego, jak i po ich zakończeniu, powód dokonywał płatności wynagrodzenia na rzecz pozwanego zgodnie z wystawionymi fakturami VAT nr (...) bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Znamienne jest także, iż w piśmie z dnia 2 grudnia 2013 roku (a zatem po upływie ponad 1,5 miesiąca od zakończenia przez pozwanego wykonywania zleconych robót) skierowanym do Gminy P., powód podnosił szereg zarzutów dotyczących zakresu robót, jakie miał wykonać pozwany na mocy zawartej pomiędzy stronami umowy, niemniej w treści przedmiotowego pisma powód nie zarzucił, iż pozwany nie wykonał robót w Ł. nr 2 oraz instalacji ciepłej wody. Podkreślenia wymaga nadto, iż pierwsza wzmianka odnośnie niewykonania przez pozwanego ww. robót została zawarta przez powoda dopiero w piśmie z dnia 9 stycznia 2014 roku skierowanym do Gminy P., w odpowiedzi na wezwanie do wykonania tychże robót skierowane do powoda przez inwestora. Gdyby przyjąć, że sporne roboty były objęte umową między stronami, to zachowanie powoda, który mimo rzekomego przeświadczenia, iż zakresem robót zleconych pozwanemu były także ww. prace nie wzywa pozwanego do wykonania całości prac, dokonuje bez zastrzeżeń odbioru robót, a nadto dokonuje płatności poszczególnych transzy wynagrodzenia na rzecz pozwanego również po zakończeniu wykonywania prac, należałoby uznać za irracjonalne oraz oczywiście sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W konsekwencji, nie może budzić wątpliwości, iż przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 1 sierpnia 2013 roku nie były objęte roboty w Ł. nr 2 oraz prace związane z instalacją ciepłej wody. Skoro zatem Sąd Okręgowy nie opierał się na dosłownym brzmieniu postanowień umowy, ale zbadał zgodny zamiar stron i cel umowy oraz zachowanie stron ujawniające ich wolę w sposób dostateczny, zważyć należy, iż Sąd ten prawidłowo zastosował ww. przepisy. W konsekwencji, jako niezasadny uznać należy również zarzut nieprawidłowego zastosowania art. 649 k.c. (a raczej jego niezastosowania), zgodnie z którym w razie wątpliwości poczytuje się, iż wykonawca podjął się wszystkich robót objętych projektem stanowiącym część składową umowy. Powyższy przepis stanowiący wyłącznie normę interpretacyjną przenosi na pozwanego ciężar udowodnienia, iż konkretne prace ujęte w projekcie nie były objęte zakresem umowy. Jak już wskazano powyżej, w następstwie prawidłowo dokonanej wykładni oświadczeń woli stron uzasadnione jest przyjęcie, iż wykonanie robót w Ł. nr 2 oraz prac związanych z instalacją ciepłej wody

nigdy nie stanowiło przedmiotu łączącej strony umowy. W kontekście powyższych rozważań, nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut nieprawidłowego zastosowania art. 648 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest bowiem podstaw do uznania, iż pomiędzy stronami doszło do zmiany zawartej umowy. Umowa stron od początku wykluczała bowiem wykonanie ww. robót. Bezprzedmiotowe pozostają zatem dywagacje dotyczące formy dokonania zmiany zawartej umowy i skutków jej niedochowania.

Skoro zatem pozwany nie popadł w zwłokę w wykonaniu zakresu umownego robót, roszczenie powoda o zapłatę kary umownej z tego tytułu pozostaje niezasadne, o czym słusznie orzekł Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

SSO del. Rafał Terlecki SSA Dorota Gierczak SSA Małgorzata Idasiak - Grodzińska